

CONIEC CZESTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOLECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

O calosc granic

Jest dzisiaj rzecza, ogólnie w społeczeństwie polskim rozumiana, że jeśli całość naszych granic grozi jakiejś niebezpieczeństwem, to niewątpliwie tak zwany korytarz pomorski jest tem najbardziej zagrożonym terytorjum.

Wystarczy spojrzeć na mapę, by to zrozumieć. Rzesza Niemiecka będzie w przyszłości, jak za czasów Fryderyków, dążyła do połączenia się z Prusami Wschodnimi i w tym punkcie tej zetknięcia się z najbardziej zasadniczym, mocarstwowym postulatem polskim grozić może konfliktem w sposób najbardziej bezpośredni.

I jest z pewnością obowiązkiem prasy opinij publicznej w tym sensie uświadamiać i czujność jej budzić, ale wydanie się nam koniecznym tego, co jest realnym niebezpieczeństwem, nie przed stawiając, jako wiszącej już nad państwem nieuchronnie katastrofy, bo moina wówczas, wbrew zamierzenu, odporność społeczną osłabić, a zamiast czujności obudzić defetyzm.

Prasa niemiecka przed Nowym Rokiem podała przepowiednię jakiegoś znanego berlińskiego jasnowidza, który najkategoryczniej oświadczył, że w roku 1927 korytarz gdański istnieć przestanie.

Jest to jeden z tysiąca jaskrawych przykładów akcji propagandowej niemieckiej, która siedzą swoją obejmując świat i... Polskę.

Niemia takiego trzeciorzednego pisma niemieckiego, któreby do nas, do stolicy Polska, w formie przekładu, czy cytaty nie docierała. Wystarczy, żeby jakaś agencja minorum gentium zakomunikowała swoim abonentom, że czynnik miarodajny w Polsce idą na taką, czy inną koncepcję ustępstw w korytarzu, a w tej chwili nasi polscy czytelnicy są o tem telegraficznie i publicystycznie informowani i to najczęściej bez komentarzy, albo z tak zwanym „budzeniem czujności“, to znaczy z lekką insynuacją, że pod tem musi się coś kryć.

Jak tego rodzaju „obrona granic“ oddziaływać musi na psychikę naszej pomorskiej ludności i na naszą narodową odporność, chyba wyjaśnić nie potrzeba.

A jednak nasz front zachodni, jako najbardziej w tej chwili zagrożony, wy maga istotnej obrony, ale nie tej, która społeczeństwu polskiemu apetyty niemieckie przedstawia, jako jedyny w Europie czynnik miarodajny i decydujący.

Bo tak miano wszystko nie jest. Te 4,000 dział, umieszczonych w twierdzy królewieckiej — to z pewnością wykładnik siły i zupełnie realnej groźby, zawieszony nad Polską, ale nie oddamy symplastami i nie sądzimy, że Rzeszy byłoby tak łatwo kazać tymi działami grać.

Stało się u nas w ostatnich czasach modą uświadamiać opinie polską, że właściwie Traktat Wersalski już nie istnieje. Pogrzebał go jakoby, pod naciskiem Wielkiej Brytanji, p. Herriot p. Briand, a nawet p. Poincare, załapi ony w zagadnieniu franka, przestał się nim interesować.

I zderzujący czytelnik skłonny jest sądzić, że istnienie Polska zdążyła się tylko w przykrym tete a tete z. Stressemannem, za którym się kryje komisarz sowiecki, p. Cziczerin.

I z tą koncepcją, już istotnie bezna dziejna, trzeba jaknajprędzej wziąć rozbrat.

(Trzeba uświadomić nieustannie niepokojone i nekane społeczeństwo, że jednak po dziś dzień egzystuje cały system europejski, przez Traktaty pokojowe zbudowany i że system ten anulowany nie został; że jest bądź co bądź, Liga Narodów i jej fakt, i że Rzeczpospolita ma w Radzie Genezewskiej swego przedstawiciela.

A jeśli ktoś jest takim realistą w polityce, że te wszystkie fakty, gwarancje i sojusze, kotoremu odrutowa się

powojenna Europa, jest skłonny traktować jako świstki papieru, to może przemówi mu do przekonania fakt, już chyba niezny i oczywisty, że świat, poza nacjonalistami niemieckimi, wojny nie chce; że państwo, któreby zatarg zbrojny sprowokowało, miałoby przeciwko sobie nie tylko opinij całego świata, ale i cały międzynarodowy kapitał.

Rzesza Niemiecka w dążeniu do zapokojenia swoich politycznych apetytów na drodze zbrojnej, natrafia nie tylko na front armij polskiej, nie tylko na przeszłość w formie danych przez siebie międzynarodowych zobowiązań, ale i na opór kapitału, amerykańskiego w pierwszym rzędzie, kotoremu zawzięcia wprawdzie szybka odbudowę swej produkcji i swego międzynarodowego prestiżu, ale od kotorego jest też w silnym stopniu uzależniona.

Niebezpieczeństwo, grożące całosci Rzeczypospolitej, ze strony Rzeszy, jest niebezpieczeństwem realnym, obowiązkiem publicysty polskiego jest więc na nie wskazywać. Nie może być jednak jego zadaniem niebezpieczeństwo, to przejawskawiać.

Jeśli się to czyni stale, z uporem i metodą, złą się, w naszym przekonaniu oddaje uslugę narodowi i państwu. A jeśli tego, co jest naszym głębokim niepokojem i troską, używa się, jako broni taktycznej przeciwko Rządowi, kotorego się chce insynuacjami urojonych ustępstw, lub równie urojonej bezczynności dyskredytować, — to się jest demagogiem i szkodnikiem.

D. P.

Przed nowymi zmianami w rządzie Przewidywania ustąpienia Marszałka Piłsudskiego z prezesury gabinetu. P. Meysztowicz ministrem rolnictwa, p. Lednicki sprawiedliwości?

Warszawa. — Nominacja d-ra Dobruckiego na ministra oświaty zaskoczyła tujejsze koła polityczne, które nie sądziły, aby zapowiadana rekonstrukcja gabinetu miała specjalnie rozpoznać się od powyższego resortu. Zaskoczenie było tem większe, iż naogół panowało przekonanie, że p. wicepremier Bartel uważał swój projekt re budowy obecnego ustroju szkolnego za sprawę pierwszorzednej wagi, którą, zdaniem tych kół, miał zamiar osobiście do końca przeprowadzić.

Utrzymuje się przekonanie, że nominacja dra Dobruckiego jest pierwszą jaskółką rekonstrukcyjną i że dalsze zmiany w rządzie przewidywane są jeszcze w bieżącym tygodniu.

Mimo zaprzeczeń pojawiają się w dalszym ciągu pogłoski, jakoby Marsza

łk Piłsudski miał jednakoż istnienie zamiar zrezygnować z szefostwa rządu w najbliższym kilkutgodniowym okresie czasu, pozostawiając sobie jedynie tekę ministra spraw wojskowych. Ster rządów przeszedłby w takim razie wręce prof. Bartla, który specjalną uwagę poświęciłby zagadnieniom gospodarczym.

Mówi się dalej upoczywie o ustąpieniu p. Meysztowicza ze stanowiska ministra sprawiedliwości. Jednakże p. Meysztowicz ma jakoby nadal pozostać w gabinecie, przy czem wymieniana się go jako kandydata na stanowisko ministra rolnictwa.

Wreszcie należy zanotować wersję, jakoby p. Aleksander Lednicki miał być upatrzonymi kandydatem na stanowisko ministra sprawiedliwości.

Wreszcie należy zanotować wersję, jakoby p. Aleksander Lednicki miał być upatrzonymi kandydatem na stanowisko ministra sprawiedliwości.

Wreszcie należy zanotować wersję, jakoby p. Aleksander Lednicki miał być upatrzonymi kandydatem na stanowisko ministra sprawiedliwości.

Wreszcie należy zanotować wersję, jakoby p. Aleksander Lednicki miał być upatrzonymi kandydatem na stanowisko ministra sprawiedliwości.

Wreszcie należy zanotować wersję, jakoby p. Aleksander Lednicki miał być upatrzonymi kandydatem na stanowisko ministra sprawiedliwości.

Wreszcie należy zanotować wersję, jakoby p. Aleksander Lednicki miał być upatrzonymi kandydatem na stanowisko ministra sprawiedliwości.

Wreszcie należy zanotować wersję, jakoby p. Aleksander Lednicki miał być upatrzonymi kandydatem na stanowisko ministra sprawiedliwości.

Wreszcie należy zanotować wersję, jakoby p. Aleksander Lednicki miał być upatrzonymi kandydatem na stanowisko ministra sprawiedliwości.

Wreszcie należy zanotować wersję, jakoby p. Aleksander Lednicki miał być upatrzonymi kandydatem na stanowisko ministra sprawiedliwości.

Wreszcie należy zanotować wersję, jakoby p. Aleksander Lednicki miał być upatrzonymi kandydatem na stanowisko ministra sprawiedliwości.

Wreszcie należy zanotować wersję, jakoby p. Aleksander Lednicki miał być upatrzonymi kandydatem na stanowisko ministra sprawiedliwości.

Wreszcie należy zanotować wersję, jakoby p. Aleksander Lednicki miał być upatrzonymi kandydatem na stanowisko ministra sprawiedliwości.

Wreszcie należy zanotować wersję, jakoby p. Aleksander Lednicki miał być upatrzonymi kandydatem na stanowisko ministra sprawiedliwości.

Wreszcie należy zanotować wersję, jakoby p. Aleksander Lednicki miał być upatrzonymi kandydatem na stanowisko ministra sprawiedliwości.

Wreszcie należy zanotować wersję, jakoby p. Aleksander Lednicki miał być upatrzonymi kandydatem na stanowisko ministra sprawiedliwości.

Wreszcie należy zanotować wersję, jakoby p. Aleksander Lednicki miał być upatrzonymi kandydatem na stanowisko ministra sprawiedliwości.

Wreszcie należy zanotować wersję, jakoby p. Aleksander Lednicki miał być upatrzonymi kandydatem na stanowisko ministra sprawiedliwości.

ile Polska winna i komu?

Łączna suma długów — 3,5 miljarda zł. Każdy obywatel „dźwiga“ 13 dolarów

Noworoczny numer tygodnika półoficjalnego „Przemysł i Handel“ przyniósł niezmiernie ciekawe zestawienie stanu zadłużenia Państwa Polskiego. Pozwalamy sobie przytoczyć stamtąd kilka danych.

Na dzień 1 lipca r.ub. ogólna suma zobowiązań państwowych zagranicznych wynosiła 351,018,286 dolarów. Pozytyczek wewnętrznych miała w tym dniu na sumę 351,753,039 złotych obległych, co równa się 39,082,112 dol. Razem ciąży na Państwie zobowiązania na sumę 390,100,398 dol., albo w „złociszach“ — 3,510,993,528.

Na głowę ludności wypada z tego 120 złotych względnie 13 dol. (w liczbach okrągłych).

W porównaniu z innymi państwami okazuje się, iż Polska ma obdłużenie stosunkowo najniższe. I tak np. patrz my kolejno: na każdego obywatela Wielkiej Brytanji ciąży „osobista“ doza długów państwowych w wysokości 937 dolarów; we Francji — 534, w Niemczech — 183, w Czechosłowacji — 77, w Finlandji nawet — 26,8, a w Polsce — 13 dolarów.

Obciążenie jednostkowe jest tedy w Polsce 72 razy mniejsze niż np. w Anglii. Nawet w stosunku do Czechosłowacji zadłużenie przeciętnego polaka jest 6 razy mniejsze. Naturalnie liczby te same przez się nie wiele jeszcze mówią; uwzględnić jeszcze trzeba stan zagospodarowania, bogactw przyrodzonych i kultury ogólnej każdego kraju.

Amortyzacja tych długów, dziś już skonsolidowanych i uporządkowanych, obciąża nas różnym zobowiązaniem w wysokości 196,959,394 złotych (na rok 1927 — 28). Inniemi słowy, każdy z nas musi w tym roku dać państwu na spłatę długów 6 i pół złotego.

Jeśli chodzi o to, komu Polska jest winna, to na pierwszym miejscu idą Stany Zjednoczone — 233,669,112 dolar. (67 proc.). Inne państwa ciążyą mniejszymi sumami: Francja np. 8 proc., Włochy 5 proc.

TELEGRAMY

Litwa i Estonia rokuja z Sowietami.

Ryga. W bieżącym tygodniu Litwa i Estonia równocześnie wznowily pertraktacje z Sowietami w sprawie zawarcia paktu o nieagresji. Finlandja przystąpi do tych pertraktacji dopiero w lutym.

Warunki porozumienia litewsko-rosyjskiego.

Kowno. „Ritas“ ogłasza artykuł wy bitnego działacza, bytego ministra rolnictwa — Krupowicjus, który oświadczył, że dotąd nie nastąpi porozumienie między Kownem a Moskwą, dopóki Moskwa nie zmieni swojej taktyki wobec Litwy.

Litwa żąda zlikwidowania rządu t. zw. Kapsinkasa-Angareitisa. Dalej żąda Litwa zlikwidowania instytutu, kotorego zadaniem jest przygotowywanie agitatorów i terrorystów dla Litwy. — Wreszcie Litwa domaga się wstrzymania subsydjum na agitację komunistyczną na Litwie, która przedstawia około miliona rubli złotych rocznie.

Twierdze, grożące Polsce

„Paryż. „Paris-Midi“ w dłuższym artykule omawia stan Niemiec pod względem militarnym, a w szczególności zajmując się rozbudową twierdz w Kisztryniu, Królewc i Głogowie.

Charakterystycznym jest, że rozbudowę twierdz królewieckiej kierował obecny szef sztabu generalnego Reichswery generał Reye. Zdaniem pisma, najlepiej utyfikowana jest twierdza w Kisztryniu, zaopatrzona w promieniu 10 km. w obwarowania z cementu i korytarze ziemne.

Nie ulega żadnej wątpliwości, że

Tajne niemieckie fabryki w Rosji sowieckiej.

Fabrykacja gazów trujących nad Wołgą. — Brygady robotników pruskich w warsztatach sowieckich.

Berlin. Socjalistyczny poseł Kuentstler ogłosił w prasie rozmowę z robotnikami, świezo przybyłymi z Rosji. Przyznał się oni, iż transportowano ich do Trocka nad Wołgą, gdzie pracowali w fabryce gazów trujących, wytwarzanych dla celów wojennych. Robotnicy niemieccy wysłani byli do Rosji w grupach od 5 do 20 osób przez Rygę i Moskwę; otrzymywali wysokie wynagrodzenie 700 do 900 mk. miesięcznie.

Zarobków tych jednak nie wypłacano w gotówce, lecz rozliczano się z nimi na miejscu, poczem jeden egzemplarz rozliczenia wysłano do „Reichswehr-Gesellschaft Gofu“ w Berlinie.

Z ramienia tego towarzystwa kierował od r. 1924 fabryką dr. Hugo Stolzenberg z Hamburga. Przybywał on często do Trocka i konferował z zawiadowcą fabryki architektem rządowym dyrektorem Nassem, Stolzen-

Unormowanie sprawy interwencji poselskich

Warszawa. — P. wice-premier Bartel pozostał do wszystkich ministerstw okólnik w sprawie traktowania interwencji posłów i senatorów w urzędach państwowych.

Trześ okólnika jest następująca: „Na posiedzeniu 16 grudnia ub. roku Rada ministrów przyjęła następującą uchwałę w sprawie interwencji posłów i senatorów:

a) Rada ministrów stwierdza, że interwencje u władz rządowych poselskich, jako interwencje nieoparte na żadnych monnach prawnych, nie stwarzają konstytucyjnego obowiązku reagowania na nie, chyba, że są złożone w formie interpelacji;

b) Rada ministrów stwierdza, że interpelacje poszczególnych posłów i se-

natatorów w sprawach prywatnych poszczególnych osób, o ile nie są zgłoszone w formie interpelacji, nie stanowią również konstytucyjnego obowiązku reagowania na nie i winne być traktowane jako interpelacje osób prywatnych;

c) Rada ministrów stwierdza, że interwencje poszczególnych posłów i senatorów, nie stwarzają wprawdzie również wyraźnie przez konstytucję normowanego obowiązku reagowania na nie (chyba, że są zgłoszone w formie interpelacji), że jednakże takie interwencje stanowią naturalne zainteresowanie się reprezentantów jej sprawami i z tego względu są w zupełności dopuszczalne.

Proszę panów ministrów o polecenie ścisłego przestrzegania zasad, uchwalonych oraz udzielenie odpowiednich wskazówek władzom i urzędom im podległym.

twierdzą te mają wyłącznie znaczenie — operacyjne — taktyczne i są skierowane przeciw Polsce, a nie — jak twierdzi niemiecki sztab generalny — li tylko znaczenie defensywne.

Dziennik ostrzega, że o ile Niemcy nie zostaną zmuszone do zniszczenia tych fortyfikacji, Polska i Czechosłowacja, czując się zagrożone, będą musiały zwiększyć zbrojenia.

Millerand padł przy wyborach.

Paryż. Przy wyborach uzupełniających do senatu, kandydatura Milleranda upadła, co było zresztą, ze względu na warunki wyborów, przewidziane.

Ochrona cudzoziemców w Chinach

Londyn. Minister spraw zagr. w Kanonie wystosował do "Daily News" w odpowiedzi na zapytanie tegoż dziennika następującą depeszę: „Rozszerzenie kontroli nacjonalistycznej na koncesję angielską w Hankau daje najlepsze gwarancje życia i mienia obywateli angielskich i innych, przebywających w koncesji. Jek długo koncesja pozostawała wyłącznie pod kontrolą angielską, nie miał mój rząd obowiązku starać się o opiekę tych obywateli. Obecnie uważa mój rząd skuteczną ochronę angielskich i innych cudzoziemców za żywoty interes narodowych Chin”.

Interwencja Ameryki.

Wiedeń. Według doniesień pism, sytuacja w Szanghaju jest poważna. Cudzoziemcy oczekują wspólnej akcji mocarstw. W dniach najbliższych odbyć się mają masowe wiece Europejczyków, przyczem rząd amerykański wezwany zostanie do poczynienia energicznych kroków.

Paryż. „Chicago Tribune” donosi z Szanghaju, że do Hankau przybyło 5 pancerników amerykańskich.

Czerwony optymizm

Cooka

Moskwa. Donoszą tu z Londynu, iż sekretarz generalny federacji górniczej Cook wygłosił wielkie przemówienie na jednym z wieców robotniczych w którym jaknajoptimistyczniej ocenia sytuację wytworzoną przez rządy sowieckie.

Cook zaznaczył, iż Profsojuzy w Unji sowieckiej zorganizowane są na najbardziej demokratycznych zasadach. Los górników sowieckich jest nieskończenie lepszy od ich kolegów zachodnich. W Rosji górnicy pracują 6 godzin.

Sowiety przerwały komunikację lotniczą z Litwą
Wilno. Od dłuższego czasu pomiędzy Litwą i Sowieciami istniała stała komunikacja lotnicza. Obecnie po ostatnim zamachu stanu Sowiety przerwały swoją komunikację lotniczą z Litwą.

Tajemnicza podróż Stresemanna.

Berlin. Minister Stresemann wyjechał wczoraj o godz. 13 m. 33 pocią-

— P O D Z I Ę K O W A N I E . —

Wszystkim, którzy raczyli oddać ostatnią posługę drogiem nam zwłokom ukochanego syna i brata naszego
ś. + p.

Józefa Gierczyckiego

a w szczególności: Wielebnemu Księdzu, kolegom, którzy na własnych barkach ponieśli zwłoki na cmentarz, oraz orkiestrze składają serdeczne „Bóg Zapłać”
Rodzice i rodzzeństwo.

giem pośpiesznie odchodzącym z dworca Anhaldzkiego. Cel podróży ministra pozostaje nieznanym.

Czerwony Kanton protestuje.

Londyn. Dzienniki donoszą, że rząd kantonński zaprotestował w Waszyngtonie przeciw mnożeniu floty amerykańskiej na wodach chińskich.

Walki w Nicaragu

Nowy-Jork. Nadchodzą tutaj wiadomości, że wojska powstańców ponownie pobili w Nicaragu armię prezydenta Diaz. Flota Stanów Zjeonoczonych blokuje wschodnie wybrzeża Nicaragu. — Admirał Latimer otrzymał rozkaz rozbrojenia oddziałów meksykańskich i ostrzeliwania okrętów, jeżeli się natychmiast nie poddadzą.

Krwawe walki w Meksyku i egzekucje.

Meksyk. W ostatnich dniach z rozkazu ministra wojny rozstrzelano 85 osób, bandytów i rewolucjonistów. W bitwie pod San Francisco del Rinol zabitych zostało 35 osób cywilnych, w tem dwóch księży katolickich.

Zamach komunistyczny na prochownię w Estonii.

Tallin. W pobliżu stacji Matistow w znajdujących się tam wielkich prochowniach wojskowych nastąpił silny wybuch, a następnie pożar. Magazyny spłonęły doszczętnie. Na miejsce wypadku udali się władze wojskowe i cywilne. Przypuszczają, że jest to zamach komunistyczny.

Trzęsienie ziemi w Szwajcarii.

Zurych. W sobotę o godz. 8.17 rano zarejestrowano lekkie trzęsienie ziemi, którego ognisko znajdowało się między Bernem a Fryburgiem.

Pożar kina w Montrealu. Nieopisana panika. — Setki spalonych zwłok. — Część miasta pastwą pożaru.

Z Londynu donosi radio: Jak donoszą z Montrealu, wybuchł tam w kinie podczas przedstawienia pożar, który szybko objął cały budynek. Wśród nieopisanej paniki, jaka powstała na widowni — zginęło 77 osób. Przeszło 130 osób zostało rannych.

Wedle doniesień z Halifaxu, pożar, który wybuchł w teatrze Leulier w Mon-

treel, zniszczył całą wschodnią dzielnicę miasta. Ofiarą ognia miały paść setki ludzi. Dzienniki podają, że dotąd wydobyto około 75 zwłok, a do szpitali przewieziono 50 ciężko rannych.

Montreal. Liczba ogólna osób zabitych podczas pożaru w lutejszym kinoteatrze wynosi dotychczas 60 osób. Podczas wybuchu pożaru znajdowało się w kinoteatrze około 1200 osób. Wśród zabitych znajduje się bardzo wiele dzieci francuskich i kanadyjskich. Najpierw opróżniono parter, natomiast wśród dzieci, które znajdowały się na galerji, powstała nieopisana panika i ścisł, w którym wiele dzieci poniosło śmierć.

Katastrofa kolejowa w Rosji Sowieckiej.

Moskwa. W odległości 95 km. od Moskwy wykołcił się pociąg pośpieszny, 16 osób zostało zabitych, a 26 odniosło rany.

Straszne rozmiary grypy we Francji.

Paryż. Epidemia grypy przybiera we Francji zastraszające rozmiary. Ilość zmarłych przewyższa znacznie cyfry z roku 1918, kiedy przez Francję przeszła ostatnia fala grypy. W Departamencie Nivre około 30 proc. ludności zachorowało na gripę. W Paryżu wypadki śmierci są tak liczne, że wyczerpały się wszystkie zapasy trumien. Fabryki trumien pracują na dwie zmiany, mimo to nie mogą sprostać smutnym zamówieniom.

Śnieżyce na Kaukazie.

Moskwa. Na Kaukazie potęgają się burze śniegowe, połączone z gwałtowną wichurą. Zwłaszcza okolice Tyflisu niszczono są przez żywioł.

W Telaw zniszczeniu uległo około 350 domów. Mnóstwo osób zabitych lub przepałoś bez wieści.

Chrześcijańscy ludowcy przeciw Obozowi Wielkiej Polski.

Kraków. Onegdaj toczyły się w Rzeszowie obrady zjazdu delegatów stronnictwa chrześcijańsko-ludowego (Stojalowczyków) pod przewodnictwem p. Ożoga przy udziale kilkuset osób, reprezentujących 23 powiaty zachodniej Małopolski.

Po referatach i dyskusji uchwalono: 1) przystąpić do energicznej akcji

organizacyjnej w celu odrodzenia stronnictwa chrześcijańsko-ludowego, 2) przeciwstawić się Obozowi Wielkiej Polski oraz 3) w stosunku do Rządu Marszałka Piłsudskiego zająć stanowisko zyczyliwej neutralności.

Nowy minister oświaty obejmie urządowanie w środę.

Warszawa. W Ministerstwie oświaty dotąd niewiadomo, kiedy obejmie urządowanie nowomianowany minister p. dr. Gustaw Dobrucki.

Według posiadanych przez prasę wiadomości, stanie się to jutro, w środę, natychmiast po powrocie min. Dobruckiego z Krakowa, gdzie bawi obecnie.

Napady wilków na Kresach wschodnich

Wilno. Ludność powiatu sokólskiego skarży się na zuchwałość wilków, które całymi stadami nawet w biały dzień krążą w pobliżu wsi okolicznych. Ostatnio stada wilków dokonały olbrzymiego spustoszenia w chlewach we wsi Ostrowek, porywając owce, świnię, a nawet młode zrebęta. Dnia 5 bm. wilki napadły na mieszańca wsi Ostaryn Michała Gulbinowicza, który tylko dzięki pomocy drwali, wracających z lasu, zdolał uciec z życiem przed goniącym go stadem wilków. — Władze miejscowe projektują urządzenie obławy na wilki.

Wypadek prof. Skoczylasa

Zakopane. Znany artysta — malarz prof. W. Skoczylas podczas jazdy na nartach uległ wypadkowi i złamał nogę. Stan, aczkolwiek poważny, nie jest groźny.

Tłum żydów

uwięził trzech rabinów. Zdemolowany lokal rabinatu warszawskiego

Wśród żydów warszawskich rozeszła się pogłoska, że w kasie żydowskiego towarzystwa zajmującego się skupywaniem ziemi od Arabów palestyńskich stwierdzono niedobór w kwocie 700 tysięcy złotych.

Wobec tego delegaci rozmaitych organizacji żydowskich także i prowincjonalnych zaskarżyli prezesa tego towarzystwa Rozena do rabinatu a do warszawskiej gminy żydowskiej gdzie wczoraj odbyć się miała rozprawa. Jednak nie stawiał się na nią ani p. Rozen, ani też rabini, którzy stanowili skład sądu. Tłum delegatów zdenerwowany długim czekaniem zaatakował lokal rabinatu przy ulicy Grzybowskiej, przy czem poturbował dotkliwie kilkanaście przypadkowo tam znajdujących się osób i zdemolował urządzenie lokalu.

Następnie tłum żydów zaatakował sąsiedni dom w którym mieści się gmina żydowska i tylko dzięki przybyciu i interwencji posła Farsztajna, zaniechał dalszych ekscesów oraz uwolnił trzech rabinów uwięzionych w charakterze zakładników w lokalu rabinatu.

W JESIENI ŻYCIA

PRZEKŁAD S ANOIELSKIEGO HAJOTY.

W miarę, jak godziny płynęły, budził się w Lady Sellingsworth wstręt do samej siebie. Popeniła wiele źródeł ności w życiu, ale nie popeniła ich na zimno i nigdy nie spłamiła się chórzoństwem. Zaczęła też myśleć o Seymourze Portmanie. Ten szlachetny człowiek kochał ją stale. A jeżeli pomimo jej wstyśtłach wad i wybrków był zdolny ją kochać, to niewątpliwie dlatego, że wierzył w jej charakter; wiedział, że ponad wszystkie inne, cnoty cenil odwagę moralną i fizyczną.

Gdyby zwierzyła się Seymourowi, co by jej odpowiedział? Wydało jej się, że słyszy jego głos: „Tu nie może być mowy o wahaniu. Jedna tylko rzecz jest do zrobienia”.

Nie, nie mogła stchórzyć, bo ją Seymour Portman kochał. I posłała list.

V.

Lady Sellingsworth skończyła właśnie swój samotny obiad i przeszła do saloniku, gdy kamerdyner oznajmił, że panna Van Tuyn jest na dole i pragnie się z nią widzieć.

Dwie czerwone plamy wykwitły na białych policzkach Lady Sellingsworth. Na chwilę zawahała się. Ogarnęła ją liczące panicznie twrogi. Byłaby pra-

gnęła uciec gdzieś na koniec świata. Nie spodziewała się tego. Nie umiała być odpowieszć, czego się właściwie spodziewała, ale tego nie. Zrekała wreszcie:

— Niech Murgotroyd poprosi pannę Van Tuyn.

— Przepraszam cię, Adelo — rzekła panna Van Tuyn, wchodząc ze zwykłą sobie pełną wdzięku swobodą. — Wiem, że to jest bardzo nieodpowiednia pora, ale wzm takżę, że wczorami jesteś często sama, więc pomyślałam, że poświęcę ci kilka chwil rozmowy.

Ujęła rękę Lady Sellingsworth, która przyjęła ją, stojąc na środku pokoju i wzdrygnęła się, bo ręka ta była jak lód zimna.

— Oczywiście wiesz, dlaczego tu jestem. Adelo. — rzekła. — Dostałam twój list.

— Musiałam go napisać — rzekła Lady Sellingsworth. — Było to moim obowiązkiem. Ale nie chcę o tem rozmawiać.

Stały dotąd obie, lecz panna Van Tuyn rzekła:

— Pozwolisz, że usiądę i zdejmę zakieł?

— Proszę cię.

Panna Van Tuyn rozebrała się powoli z furtzanego zakleci i usiadła przy kominku. Lady Sellingsworth nie poruszyła się.

— Bardzo mi przykro Adelo, — zaczęła panna Van Tuyn — ale musimy

porozmawiać o tym liście. Nie rozumieć go.

— Zdaję mi się, że jest dostatecznie wyraźny.

— Tak. Jest zbyt wyraźny, żebyśmy nie mieli o nim mówić.

— Beryl! Ja nie chcę o nim mówić. Ja nie mogę o nim mówić.

— Dlaczego?

— Bo to jest zbyt bolesny, zbyt straszny przedmiot. Musz się uwierzyć na słowo, że napisałam szczerą prawdę.

— Nie sądzę, że nie ufam twemu słowu Adelo, ale...

— Czulać się w obowiązku przesłać ci bardzo poważne ostrzeżenie. Uczyniłam to z wielką niechęcią, ze wstrętem niemal. Ale nie mogłam postąpić inaczej. Jesteś młodą, nie znasz jeszcze świata, tak jak ja go znam. Byłyśmy przyjaciółkami. Zobaczyłam się w niebezpieczeństwie. Wiem, że niema najmniejszej twojej winy w tem wszystkim.

— Ale musiałam ci ostrzec i jestem pewna, że usłuchasz mojej rady. A teraz spójrz ten list — dodała, widząc że panna Van Tuyn trzyma go w ręku.

Ale panna Van Tuyn zacięła jeszcze mocniej nieszczęśny arkusik papieru w dłoni. Wyraz niezłomnego uporu zaostriżył jej śliczne rysy.

— Poczekaj chwilę, Adelo — rzekła. — Bardzo to łatwo tobie myśleć, że ja bierzę z każdym z moich przyjaciół, dla jednego twego słowa. Ale ja zapamiętałam się na te rzeczy inaczej.

— Ten — ten człowiek nie może być twoim przyjacielem. Nie mów tego

— Mówię, bo nam jest.

— Posłuchaj, Beryl. Poznałaś go w pracowni pana Garstina?

— Tak.

— I nic o nim nie wiesz?

— Skąd masz tę pewność? A gdybym ja chciała nawzajem tobie zadać pytania?

— Pytania? Przecież powiedziałam ci...

— Tak powiedziałaś mi pewne rzeczy, ale nic nie wyjaśniłaś. A ja mam chyba prawo żądać wyjaśnienia.

Lady Sellingsworth mizkała. Stała wciąż na środku pokoju. Dwie czerwone plamy kwitły wciąż na jej białej twarzy. W oczach malował się jakby przestrah.

— Nie mogę ci dać żadnego wyjaśnienia. Powiedziałam ci szczerą prawdę i proszę, błagam cię, abyś stosownie do niej postąpiła.

— Ależ, Adelo. Przypuśmy, że ja bym rzuciła jakieś ciężkie oskarżenie na kogoś z twoich przyjaciół, na pana Cravena naprzykład?

— Proszę cię, nie zestawiaj tego z ową wiekłą z panem Cravenem — rzekła Lady Sellingsworth żywo. — Niema pomiędzy nami nic wspólnego. Jeden jest dżentelmanem a drugi opryskiem.

Panna Van Tuyn pomyślała o minionym wczoraz, kiedy Lady Sellingsworth obiadowała z Cravenem, a ona z Arabianem i uczuła się dotkniętą do żywego.

W dniu 7 bm. przyjął minister prę...

Delegacja ustnie w obszernym me...

W sprawie komisji cennikowych, br...

Wreszcie przyrzekł pan minister...

KRONIKA

Nowa komisja wojewódzka. W 17 b. m. przybędzie do Czes...

Odroczenie posiedzenia elegacji kanalizacyjnej. Nad...

Odczyty rolnicze Czes. Towar. o...

Nowa taryfa kolejowa. Z dniem 1 stycznia b. r. wesz...

Bezrobocie wzrasta. W 10 tygodnia stan bezrobotnych...

Otwarcie przychodni dla chorych nagruzlo na szpitalu zydowskim na Zawodziu

W ub. niedzialek o godz. 12-iej w po...

Następnie przemawiał: dr. Bataw...

Po przemowach zebrani udali się na...

Niezależnie od tej Przychodni Tow...

Z odczytu o Ideologii Partji Pracy.

Mówca w wstępie skonkretyzował...

Ideologia stronnictwa P. P. jest...

W dalszych wywodach mówca podkre...

W końcu prelegent zaznaczył, że...

Jasełka dla żołnierzy i przyp. wojsk w teatrze „Ludowym“.

Piękny czyn dyrekcji teatru „Ludowego“.

Nowa taryfa kolejowa. Z dniem 1 stycznia b. r. wesz...

Taryfa ta zawiera wszystkie uzupe...

Wzrost bezrobocia. W 10 tygodnia stan bezrobotnych...

Wzrost bezrobocia. W 10 tygodnia stan bezrobotnych...

Wzrost bezrobocia. W 10 tygodnia stan bezrobotnych...

Wzrost bezrobocia. W 10 tygodnia stan bezrobotnych...

Wzrost bezrobocia. W 10 tygodnia stan bezrobotnych...

Wzrost bezrobocia. W 10 tygodnia stan bezrobotnych...

Wzrost bezrobocia. W 10 tygodnia stan bezrobotnych...

Wzrost bezrobocia. W 10 tygodnia stan bezrobotnych...

przyjaciela tegoż i przez pewną „dive“...

Poczwiczego i jowialnego aptekarza...

Grac całego zespołu pozostałych artystów...

Doborowa publiczność, wypełniająca...

Obrońcy sądowi z urzędu. — Rozporządzeniem Prezydenta...

Nowa seria biletów 20-złotowych. W końcu listopada r. ub. puszczona została w obieg dalsza...

Kalosze i śniegowce. — Dawniej sprzedawano przeważnie męskie...

Pragmatyka nauzojcieleńska. Z dniem 1 stycznia r. b. weszła w życie uchwalona przez ciast ustawodaw...

30 proc. papieru zapisu. — je się w naszych urzędach niepotrzebnie.

Wzrost bezrobocia. W 10 tygodnia stan bezrobotnych...

Wzrost bezrobocia. W 10 tygodnia stan bezrobotnych...

Wzrost bezrobocia. W 10 tygodnia stan bezrobotnych...

Wzrost bezrobocia. W 10 tygodnia stan bezrobotnych...

Wzrost bezrobocia. W 10 tygodnia stan bezrobotnych...

Wzrost bezrobocia. W 10 tygodnia stan bezrobotnych...

Wzrost bezrobocia. W 10 tygodnia stan bezrobotnych...

Wzrost bezrobocia. W 10 tygodnia stan bezrobotnych...

Wzrost bezrobocia. W 10 tygodnia stan bezrobotnych...

nia 1927 r. materiału wełnowego, ponie...

Pół miljarda złotych z dymem tytoniu. Konsumcja wyrobów tytoniowych w Polsce wykazuje...

Całkowita konsumcja tegoroczna osiągnęła wartość 470,000,000 zł., to jest...

Całkowity dochód z tytoniu wpłacony do skarbu państwa w roku ub. wyniósł 241,5 miliona, a więc...

Statystyka chorób i zgonów w Częstochowie. W tygodniu od 1 do 8 b. m. miejski Urząd...

Kurs walut. W dniu 11 bm. oddział Częstochowski Banku Polskiego...

Niesłychana zbrodnia! Starzec zamordowany rekami syna i żony

W nocny z ub. niedzieli na poniedziałek we wsi Makusy Wielkie, gm. Wancerczów, pow. Częstochowski, dokonano...

Nicco młodszą żoną Bisią oraz 19-letni syn Piotr oddawna wiedł ustawiczne...

Aż wreszcie matka i syn powzięli piekny zamiar. Postanowili pozbyć się...

Miły synek. Stefan Hetner (Ost. Grosz, Wesola 12) zameldował...

Zamiast piwa — wódka. Za potajemny wyszynk alkoholu policja...

Kolej Śląsk Górny — Gdynia. Jedną z wieczornych gazet donosi, iż rząd polski...

Dyskonto prywatne. — Płynność gotówki na rynku mniejsza, co...

Z KRAJU. (—) Kolej Śląsk Górny — Gdynia. Jedną z wieczornych gazet...

Kolej Śląsk Górny — Gdynia. Jedną z wieczornych gazet...

Dyskonto prywatne. — Płynność gotówki na rynku mniejsza, co...

Z KRAJU. (—) Kolej Śląsk Górny — Gdynia. Jedną z wieczornych gazet...

Kolej Śląsk Górny — Gdynia. Jedną z wieczornych gazet...

Dyskonto prywatne. — Płynność gotówki na rynku mniejsza, co...

Z KRAJU. (—) Kolej Śląsk Górny — Gdynia. Jedną z wieczornych gazet...

Kolej Śląsk Górny — Gdynia. Jedną z wieczornych gazet...

